

Protokół z posiedzenia Rady Muzeum Armii Krajowej
13 października 2020 r.

Porządek obrad Rady Muzeum AK:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przedstawienie, dyskusja, zatwierdzenia Sprawozdania z działalności merytorycznej Muzeum AK w 2019 r.
4. Zatwierdzenie Sprawozdania finansowego Muzeum AK za rok 2019 r.
5. Przedstawienie sprawozdania z bieżącej działalności Muzeum AK.
6. Sprawy bieżące.
7. Wolne wnioski.
8. Zamknięcie posiedzenia.

Przew. Rady Muzeum Armii Krajowej w Krakowie Andrzej Kulig po ustalenia wymaganego kworum członków rozpoczął posiedzenie w formie zdalnej, poprosił o przyjęcie porządku obrad i zapytał czy są do niego jakieś uwagi. Uwag brak. Następnie poprosił Dyrektora Muzeum Armii Krajowej w Krakowie, pana Marka Lasotę, o omówienie sprawozdania merytorycznego za rok 2019.

Dyr. Lasota na początku swojej wypowiedzi podkreślił, że rok 2019 był pod względem działalności merytorycznej rokiem satysfakcjonującym, zwłaszcza biorąc pod uwagę liczbę wystaw czasowych, zarówno tych udostępnionych na miejscu, jak i poza siedzibą Muzeum, zwracając uwagę zebranych na wystawę pt. „Piękna Niepodległa”, która skupiała się na roli kobiet w odzyskaniu niepodległości. Łączna liczba wystaw w roku 2019 to 18.

Drugim bardzo ważnym elementem było pozyskiwanie eksponatów, zwłaszcza dzięki funduszom przekazanych przez Gminę Miejską Kraków przeznaczonym na zakup muzealiów. Muzeum powiększyło zbiory m. in. o: zbiór pamiątek należących do ppłk. Stanisława Kasznicy (korespondencja, fotografie, ryngraf), mundur funkcjonariusza granatowej policji z dystryktu warszawskiego, umundurowanie żołnierza polskich kompanii wartowniczych w Niemczech w latach 46-47, nóż oddziałów dywersyjnych AK i wiele innych unikatowych i cennych pamiątek (z myślą o kolejnych ekspozycjach).

Dyr. Lasota zwrócił też uwagę na działalność edukacyjną, zwłaszcza ofertę skierowaną do młodzieży szkolnej, zwłaszcza szkół podstawowych. Przygotowany był szereg warsztatów edukacyjnych i wykładów otwartych, które realizowane były przez cały rok. Podobnie miała się rzecz z turnusami półkolonijnymi, które cieszą się od lat niezmiennie wysokim zainteresowaniem. Praca edukacyjna z młodzieżą to nie tylko warsztaty adresowane do młodzieży szkolnej. To także współpraca ze środowiskiem akademickim. Wspominał o projekcie Praxis II, w którym uczestniczyli studenci Wydziału Historycznego UJ, a który był współfinansowany przez Unię Europejską. W ramach tego projektu zatrudniono w Muzeum siedmiu studentów w ramach stażu. Dyr. Lasota przypominał o budowie bazy żołnierzy AK ze środków przyznanych z grantu przyznanego z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Powstała kompletna baza żołnierzy kresowych, zwłaszcza Dywizji Wołyńskiej. Baza jest już dostępna na stronie internetowej. Przystąpiono do kolejnego etapu prac i przeprowadzania kolejnych kwerend.

Efektom prac Działu Historycznego był przewodnik, jego pierwsza część, po szlakach partyzanckich małopolski, służący również promocji regionu. Środki na ten cel były przeznaczone z Samorządu Województwa Małopolskiego w postaci dotacji celowej. Działania prowadzone były we współpracy z Małopolską Organizacją Turystyczną. Dyrektor oznajmił, iż cieszy się on dużą popularnością i wyraził nadzieję, że już wkrótce będzie sprzedawany również poprzez internetowy sklep, który Muzeum chce udostępnić na swojej stronie. W założeniu powstać mają jeszcze trzy części przewodnika, które mają objąć swoim zasięgiem całą Małopolskę.

Następnie dyr. Lasota zaproponował zatwierdzenie sprawozdania z działalności merytorycznej w roku 2019 oraz omówienie sprawozdania finansowego za rok 2019.

Przew. Rady zaproponował dyskusję nad sprawozdaniem merytorycznym przed jego zatwierdzeniem przez Członków Rady.

Prof. Duda nawiązał do wydawnictwa „Szlakami Armii Krajowej w Małopolsce” pytając czy będzie ono dostępne dla zwiedzających. Zwrócił też uwagę na spadek liczby osób odwiedzających Muzeum w stosunku do roku 2018. Przyczyną tego stanu rzeczy był i jest zły dostęp do budynku Muzeum. Zapytał czy były działania zmierzające do lepszego udostępnienia wjazdu na teren Muzeum oraz umieszczenia reklamy zewnętrznej, np. w postaci billboardu. Stwierdził, że Muzeum jest w bardzo dobrym miejscu, bo widać je z drogi.

Przew. Kulig odpowiedział, iż nie jest to jedynie kwestia trudnego dostępu co trudnego sąsiedztwa i braku możliwości prowadzenia dialogu z sąsiadami Muzeum, którzy prowadzą nieprzychylną i nieczystą politykę, której Muzeum nie może przełamać. Co do reklamy i billboardów zgodził się z prof. Dudą.

Dyrektor wrócił do tematu przewodnika i odpowiedział, że książka jest już dostępna i z jej nabyciem nie ma problemu, zarówno na miejscu, jak i mailowo. Wydawcą tej książki była Księgarnia Akademicka. Planowany jest dodruk, gdyż zainteresowanie jest spore. Zachęcił do nabycia przewodnika Członków Rady. Dyrektor odpowiedział również na pytanie dotyczące promocji. Wspomniał jeszcze, że inwestor wokół Muzeum, firma Echo Investment pracuje nad poprawą infrastruktury, co wpłynie na poprawę w komunikacji Muzeum z otoczeniem. Trudnością jest nadal współpraca z jednym z właścicieli działki.

Dyrektor odpowiedział też na pytania dotyczące promocji wizualnej. Zwrócił uwagę na mural pod estakadą, który oznacza również drogę do Muzeum. Wspomniał o innych akcjach promocyjnych, plakatowania miasta, spotów w komunikacji miejskiej, co przyniosło jednak ograniczone rezultaty a liczba odwiedzających Muzeum maleje z roku na rok. Największą liczbą zwiedzających była w 2017 r., co wiązało się z odbywającymi się w Krakowie Światowymi Dniami Młodzieży. Tendencja spadkowa jest dostrzegalna. Jednak w innych ośrodkach poza Krakowem jest podobnie, np. w Muzeum Powstania Warszawskiego. Ci, którzy byli zainteresowani narracją tego typu muzeów nasycili swoje potrzeby. Teraz jest to kwestia zachęcenia kolejnych pokoleń.

Dyr. Lasota zwrócił też uwagę na frekwencję w roku 2020 i jej dramatyczny spadek, co dotknęło wszystkie muzea w Polsce a wiąże się z lockdownem i spadkiem ruchu turystycznego. Zestawienie liczby zwiedzających roku ubiegłego a 2020 świadczyło o dramatycznym spadku. Wiąże się z tym także znaczny spadek przychodów własnych instytucji kultury.

Przew. Kulig podziękował Dyrektorowi za wypowiedź. Wyraził zrozumienie dla zaistniałej sytuacji, ale też zawód z powodu braku sklepu internetowego, jako że w wielu obszarach przechodzi się teraz do sprzedaży internetowej i dla pasjonatów samej idei Muzeum, jak i gromadzonych przez nie eksponatów, byłoby rzeczą dobrą, gdyby taki sklep istniał.

Następnie zabrał głos prof. Chrobaczyński. Zapytał, czy Muzeum prowadzi to co w metodologii nauk historycznych nazywane jest tzw. oral history, tj. nagrywanie rozmów ze świadkami historii. Druga sprawa to zwołanie zespołu młodych badaczy w celu zbadania topografii getta krakowskiego, być może również topografii armii krajowej w Małopolsce. Jest to mozolna praca i olbrzymi problem, ale granty mogłyby wspomóc te działania.

Dyr. Lasota odniósł się do pytania o oral history i poinformował zebranych, iż takie działania są już stosowane. Uruchomiony został projekt internetowy „Akademia on line”, którego celem jest przede wszystkim prezentacja materiału filmowego, jaki przez lata istnienia Muzeum został stworzony i odpłatne ich udostępnianie. W planach jest również wirtualne wyeksponowanie eksponatów muzealnych. Uwzględniają to także plany inwestycyjne w zakresie infrastruktury informatycznej, m. in. zakup serwerów.

W kwestii topografii Dyrektor zapewnił, że pomyśli o grantach lub działaniach do tego zmierzających.

Przew. RM K. Barczyk poprosił o zabranie głosu. Największą wartością dodaną okazała się dla niego baza żołnierzy AK. Sklepik internetowy i notacje to działania, które należy wykonać. Należy udać się do domów osób, które żyją, aby nagrać ich wspomnienia. Przew. Zapytał również o szczegółowe dane frekwencyjne w stosunku do ubiegłego roku, skoro współczynnik wynosił 0,8 (spadek) i zapytał jaka liczba zwiedzających była latem.

Dyr. Lasota poinformował, że liczba zwiedzających w roku ubiegłym wyniosła ok. 40-50 tys. W tym roku tygodniowa średnia wyniosła ok. 100 osób. Największym obłożeniem cieszą się weekendy. Głównym klientem Muzeum były grupy szkolne, których liczba zwiększała się w 2019 r. Niestety od marca Muzeum nie przyjmowało już żadnych grup wycieczkowych.

Głos zabrała pani dyr. Katarzyna Olesiak, która uzupełniła dane frekwencyjne. W czerwcu 2019 r. Muzeum odwiedziło prawie 3 000 osób, natomiast w czerwcu 2020 r. było to 160 osób. I to jest spadek praktycznie piętnastokrotny. Sierpień 2019 r. – 2 300 zwiedzających, sierpień 2020 r. – prawie 1 000, czyli prawie 40% tej frekwencji roku ubiegłego.

Prof. Duda dołączył się do apelu o prace nad oral history. Podał również pomysł, aby przedstawić historię polskiego podziemia na tle podziemi innych państw Europy.

Prof. Gąsowski nawiązał do słów przedmówcy. Wspomnił o programach edukacyjnych, popularno-naukowych produkowanych przez telewizję BBC. Skłaniają one do refleksji jak niewiele świat europejski wiedział i wie o polskich losach wojennych. Muzeum Armii Krajowej nie jest w stanie przełamać tego stanu rzeczy, ale można pomyśleć o skoordynowaniu działań wielu rozmaitych instytucji, żeby tą niewiedzę stopniowo przełamywać. Muzeum AK mogłoby zostać inicjatorem stworzenia szerszego frontu informacyjnego.

Dyr. Lasota odniósł się do tych sugestii. Podał przykład prof. Isabelle Davion z Uniwersytetu Paris-Sorbonne we Francji, która zafascynowana historią Witolda Pileckiego zwróciła się po informację do

Muzeum AK. Efektem rozmów i wizyt prof. Davion było wydanie w Paryżu komiksu. Przy tej okazji Dyrektor wspomniał również o otwartej w Compiègne ekspozycji, na której znalazł się artefakt wypożyczony z Muzeum AK związany z Pileckim, jedna, najlepiej zachowana strona Raportu W. Wspomniał też, iż 3,5 roku temu pojawiła się deklaracja ze strony Ministerstwa dotycząca wypromowania narracji muzealnej, jednak nic w tej sprawie do tej pory się nie wydarzyło, mimo jego przypomnień. Zatem tam gdzie jest to tylko możliwe, także w przypadku odbiorcy zachodniego, robimy wszystko co do nas należy. Zapewnił również, że Muzeum odpowie na każdą inicjatywę.

Przew. Barczyk zaproponował, aby esencja muzealnej strony internetowej była w języku angielskim, niemieckim, francuskim i hiszpańskim.

Dyr. potwierdził, że nowa strona zawiera już angielską wersję. Wszystkie materiały muzealne, materiały graficzne, wystawy mają dwujęzyczną wersję, polską i angielską. Koszty ograniczają możliwości tłumaczeń.

Sprawozdanie merytoryczne zostało zatwierdzone przez wszystkich członków Rady Muzeum AK. Po czym Dyr. Lasota poprosił główną księgową Agnieszkę Panczyk o przedstawienie sprawozdania finansowego i bilansu rocznego.

Wynik finansowy Muzeum Armii Krajowej zamknął się zyskiem w wysokości ok. 173 000 zł. Sprawozdanie finansowe zostało zatwierdzone 15 maja 2019 r. Zarządzeniem Prezydenta. Na wynik finansowy instytucji złożyły się przychody z następujących źródeł: przychody własne, w tym przychody ze sprzedaży biletów w wysokości ok. 140 000 zł, pozostała sprzedaż, w tym usługi najmu w wysokości ok. 70 000 zł, sprzedaż wydawnictw w wysokości ok. 9 000 zł oraz sprzedaż towaru w naszym sklepiku na kwotę ok. 18 000 zł. Muzeum otrzymało też dotacje od dwóch organizatorów, czyli Urzędu Miasta Krakowa - 2 155 867 zł i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego - 2 231 867 zł. W ramach dotacji podmiotowych Muzeum uzyskało środki na dwa projekty, z Urzędu Marszałkowskiego była to kwota 500 000 na realizację widowiska historycznego którego celem było upamiętnienie wydarzeń z września 1939 r. oraz Urzędu Miasta Krakowa w wysokości 100 000 na projekt pn. "Zaczęło się w Krakowie", w ramach którego realizowana była wystawa plenerowa na terenie miasta Krakowa oraz w siedzibie Muzeum. Pozostałe przychody to grupa przychodów operacyjnych, które nie mają charakteru przychodów kasowych. To są przychody w wysokości ok. 1 200 000 zł, w tym głównie przychody z tytułu amortyzacji. Kolejna grupa przychodów to przychody finansowe, które ukształtowały się na poziomie ok. 4 500 zł. Jeżeli chodzi o sumy bilansowe za rok 2019 to ukształtowały się na poziomie 27.690.853 zł po stronie aktywów i pasywów. W zakresie majątku trwałego główną grupę stanowi wartość budynku a konkretnie nakłady na budynek, który znajduje się w księgach Gminy Miejskiej Kraków, natomiast przez Muzeum amortyzowane są nakłady, których wartość netto na koniec roku 2019 r. wynosiła ponad 22 000 000 zł. Kolejną grupę stanowią urządzenia techniczne i maszyny w wysokości blisko 246.000 zł, środek transportu (jeden samochód) to koszt wysokości ok. 89 000 zł i inne środki trwałe o wartości powyżej 4 000 000 zł, którymi są głównie muzealia nie podlegające amortyzacji. W każdej pozycji środków trwałych nastąpiło zmniejszenie wartości netto w wyniku amortyzacji, jedynie w grupie muzealiów nastąpiło zwiększenie o ok. 171 000, z czego 147 000 to był zakup, (w wysokości 140 000 sfinansowany dotacją z UMK, 7 000 środkami własnymi) i blisko 24 000 zwiększenia z tytułu otrzymanych darów. Na koniec 2019 roku Muzeum wykazało wartość środków trwałych w budowie w wysokości ok. 187.000 zł. Ta wartość wynikała z rozpoczętych inwestycji w zakresie modernizacji akustycznej przestrzeni

dzieńca, która jest realizowana również w bieżącym roku i będzie realizowana i ukończona w roku 2021. Jeżeli chodzi o aktywa obrotowe to mamy do czynienia z klasycznymi pozycjami: należności krótkoterminowe, wśród których główną grupę tworzą należności z tytułu podatków (konkretnie z tytułu VAT, a więc kwoty do przeniesienia na następny okres rozliczeniowy) i również należność w niewielkiej wysokości jako nadpłata w ZUS-ie powyżej 3 000 zł. Jeżeli chodzi o inwestycje krótkoterminowe to mamy do czynienia ze środkami pieniężnymi na rachunkach bankowych. Wartość tych środków pieniężnych była wyższa, ponieważ Muzeum realizuje od 2018 r. projekt pn. "Szlakami Polski niepodległej", na który umowę podpisało z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Jest to baza żołnierzy kresowych. W związku z tym na rachunku bankowym nieoprocentowanym pozostała wartość, która stanowi środki pieniężne do przeniesienia i wykorzystania w roku 2020. W ramach pasywów mamy kapitał własny, który tworzony jest głównie z wartości muzealiów a także utworzony kiedyś z funduszu Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego oraz fundusz rezerwowy, który tworzony jest z zysków, jakie instytucja za poszczególne lata osiąga. Względnie jest on pomniejszany, jeśli instytucja w danym roku osiągnie ujemny wynik finansowy. Ponadto występują też zobowiązania i rezerwy. Są to klasyczne zobowiązania krótkoterminowe, głównie z tytułu realizacji zakupów, dostaw usług z kontrahentami w wysokości blisko ok. 62 000 zł. Niewielka wartość zobowiązań z tytułu wynagrodzeń z umów cywilno-prawnych i specjalny fundusz, czyli zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Występuje ponadto pozycja na rozliczeniach międzyokresowych w zakresie pasywów, jest to kwota powyżej 23 000 000 zł. W przypadku rozliczeń międzyokresowych długoterminowych, ich wartość powstaje w wyniku finansowania inwestycji z dotacji.

Ich wartość zmniejsza się równolegle do dokonywanych odpisów amortyzacyjnych środków trwałych.

Przew. Kulig zaproponował dyskusję nad sprawozdaniem finansowym.

Prezes Samborska zabrała głos. Oceniała działalność Muzeum AK za 2019 r. Działalność gospodarcza i finansowa prowadzona była prawidłowo. Zapytała jak sytuacja z 2020 r., kiedy pojawiła się epidemia koronawirusa, odbije się na kontynuacji działalności w roku 2020.

Dyr. Lasota stwierdził, że środki w budżecie na 2020 r. zagwarantowane przez organizatorów są wystarczające na zapewnienie poczucia bezpieczeństwa zbiorów i bezpieczeństwa socjalnego pracowników. Nie ma zagrożenia dla wykonywania podstawowych zadań, takie jak gromadzenie i zabezpieczenie zbiorów. Nie ma też zagrożenia dla obsady etatowej oraz ograniczeń świadczeń socjalnych dla pracowników. Dyr. stwierdził, że rok 2020 będzie trudny dla rozwoju Muzeum, zwłaszcza dla rozwoju opartego na dotychczasowych przychodach własnych.

A. Panczyk dodała jeszcze, że wysokość przychodów na najbliższy rok 2021 z uwzględnieniem spadku przychodów własnych i wysokość limitu, jaki określił nam organizator ze strony UMWM a także wysokości dotacji, jakie przyjęliśmy, nie zagrożą podstawowej działalności muzealnej. Może być widoczny ewentualny niedostatek na działalność merytoryczną na wyższym poziomie.

Przew. Kulig poprosił Dyr. Olesiak o wypowiedź w sprawie sprawozdania finansowego.

Dyr. Olesiak stwierdziła, że w 2019 r. sytuacja Muzeum była uregulowana i dobra, co zakończyło się odpowiednim wynikiem finansowym. Rok 2020 przyniósł straty w każdej instytucji kultury. Średnio utracone przychody Muzeum AK to kilkanaście tysięcy złotych miesięcznie. Ta sytuacja była trochę

lepsza w miesiącach wakacyjnych. Dyr. Olesiak podsumowała, iż ten rok będzie trudny i może dopiero w kolejnym powieje optymizmem.

Prof. Duda zapytał o pasywa w kwocie 27 690 853,35 na koniec roku i ich stan na początku roku tj. 28 189 882,86. Zapytał czy ta różnica mieści się w granicach normy.

Księgowa A. Panczyk odparła, że mieści się to w granicach normy. Zmniejszenie wynika ze zmniejszenia wartości netto środków trwałych w wyniku amortyzacji. Wynika to z rozliczeń długoterminowych, a konkretnie z rozliczeń międzyokresowych przychodów. Są to środki, które Muzeum uzyskało w ramach dotacji na działalność inwestycyjną. Środki trwałe, które w wyniku inwestycji zostały przyjęte, ich wartość, jest wpisywana sukcesywnie każdego miesiąca w koszt instytucji. Te rozliczenia służą temu, aby koszt środków trwałych sfinansowanych dotacją był rekompensowany po stronie przychodów. Wszystkie instytucje kultury nie wykazują wysokich strat, które byłyby stratami wynikającymi z samej amortyzacji. Mogą wykazywać jedynie stratę wynikającą z amortyzacji środków trwałych, ale zakupionych z własnych funduszy.

Przew. Barczyk zapytał o to dlaczego dotacja z UMWM jest o kilkadziesiąt tysięcy większa niż z UMK. Ponadto wspomniał o sytuacji finansowej, bilansie i planach inwestycyjnych Muzeum Lotnictwa, w którego Radzie jest Przewodniczącym. Zapytał czy Muzeum AK też planuje jeszcze jakieś inwestycje.

Dyr. Lasota odparł, iż w kwestii planów inwestycyjnych Muzeum AK ma w pamięci modernizację lub przebudowę wystawy stałej. Uwarunkowania, które wynikają z epidemii, utrudniają prace koncepcyjne jak i realizację inwestycji. Najważniejsza dla Muzeum jest w tym momencie modernizacja akustyczna dziedzińca. Wspomniał też o Muzeum Czynu Zbrojnego w Nowej Hucie. Na prośbę środowiska opiekującego się tamtymi zbiorami prowadziliśmy w ostatnich miesiącach weryfikację gromadzonych tam pamiątek i dokumentów. Jest tam wiele cennych i interesujących eksponatów, jednak większość z nich nie dotyczy PPP i AK. W związku z tym pojawiła się koncepcja modernizacji budynku MCZ oraz włączenia go w struktury Muzeum AK. Są to plany dla kolejne 3-4 lata.

A. Panczyk dodała, że każdego roku dotacja przedmiotowa jaką uzyskuje Muzeum od organizatora, czyli UMK jest wyższa. To, że sumarycznie w 2019 r. wynosiła ona więcej, wynikało z przyznanej jednorazowo dotacji przedmiotowej na realizację wydarzenia "Dotknij historii".

Sprawozdanie merytoryczne zostało zatwierdzone przez wszystkich członków Rady Muzeum AK.

Przew. Kulig przeszedł do kolejnego punktu obrad, czyli omówienia bieżącej działalności. Poprosił Dyrektora o zabranie głosu.

Dyr. Lasota krótko przedstawił to, czego w wyniku epidemii nie udało się zrealizować a co było w planach. Wspomniał o wystawie dotyczącej polskich kompaniach wartowniczych, udostępnionej zwiedzającym w Muzeum od 27 września 2020 r. (planowała była na maj). Było to jedyne przedsięwzięcie, które z planowanych wcześniej udało się zrealizować. Ponadto Muzeum planuje otwarcie w listopadzie wystawy "Glinik, miejsce grozy w okupowanym Krakowie".

Przew. Kulig podkreślił, jak ważna jest promocja Muzeum AK. We współczesnej narracji dużą wagę przywiązuje się do strony wizualnej. Zasugerował, że warto byłoby nakręcić krótkie filmy, które na

kanwie poszczególnych eksponatów czy postaci mogłyby być ciekawymi historiami umieszczanymi na youtube. A. Panczyk dodała, że w ramach tegorocznego budżetu Muzeum ma w planie realizację właśnie takich filmów na youtube.

Prof. Duda zasugerował, aby zaistniała jeszcze bardziej wyrazista reklama bezpośrednio przy Muzeum. To miejsce łatwo na mierzalne wzrokiem. Może to być plakat, billboard. Przew. Kulig poparł ten pomysł. Przew. Barczyk przedstawił pomysł umieszczenia balonu z napisem nad budynkiem Muzeum. W ramach oszczędności mógłby to być balon meteorologiczny pożyczony od wojska. Dyr. Lasota potwierdził, że były próby lepszego oznaczenia Muzeum. Okazało się to niemożliwe z punktu widzenia konserwatorskiego i punktu widzenia plastyka miasta. Przy budynku Muzeum stoją trzy pokaźne słupy billboardowe. Koszty ich wynajmu na stosunkowo krótki odcinek czasu są ogromne. Jednocześnie te billboardy zasłaniają budynek Muzeum. Dyr. Olesiak wniosła uwagę z prośbą o to, aby wszelkie nośniki reklamowe były zgodne z uchwałą reklamową. Balon jest mało możliwy.

Przew. Kulig przeszedł do kolejnego punktu tj. powołania nowego członka Rady Muzeum AK, pana mjra Jacka Platera. Po przedstawieniu pokrótce sylwetki mjra Platera przez dyr. Lasotę, poprzez aklamację przyjęto kandydaturę nowego członka Rady.

Pan Zbigniew Ferczyk wniósł swój apel w związku z odczuwanym silnie informacyjnym niedosytem dotyczącym grup podziemnych działających już po rozwiązaniu AK (jego grupa działała w Kielcach). Dyrektor i Przew. Kulig zapewnili go, że i takie działania nie będą zaniechane, co powiązać można także z opracowywaną bazą żołnierzy i proponowaną wcześniej pracą nad topografią.

Przew. Kulig zakończył obrady Rady Muzeum AK życząc zebranych wiele zdrowia. Wyraził nadzieję, iż kolejne spotkanie odbędzie się w siedzibie Muzeum.

Posiedzenie odbyło się wg znowelizowanego regulaminu, który zawiera zapisy dotyczące dopuszczenia trybu zdalnego odbywających się posiedzeń.

ZASTĘPCA PREZYDENTA
MIASTA KRAKOWA
Andrzej Kozie